

**Protokół Nr 2.2015**  
**z posiedzenia**  
**Komisji Oświaty, Kultury, Sportu i Spraw Społecznych**  
**Rady Miejskiej w Twardogórze**  
**z dnia 24 lutego 2015 roku**

W posiedzeniu udział wzięli:

- 1) Agnieszka Szydełko - przewodnicząca Komisji
  - 2) Barbara Franc - członek Komisji
  - 3) Piotr Kozioł - członek Komisji
  - 4) Przemysław Paprocki - członek Komisji
  - 5) Mirosław Borowski - członek Komisji (protokolant)
  - 6) Andrzej Moczulski - członek Komisji
- oraz
- 7) Ryszard Gąsior - z-ca Burmistrz Miasta i Gminy Twardogóra
  - 8) Mirosława Glabas - Kierownik SZPZOZ w Twardogórze

*Lista obecności stanowi załącznik nr 1 do niniejszego protokołu.*

Przewodnicząca Komisji Agnieszka Szydełko przywitała zaproszonych gości i członków komisji a następnie poinformował, że tematem posiedzenia będzie działalność Samodzielnego Zespołu Publicznych Zakładów Opieki Zdrowotnej w Twardogórze – sytuacja bieżąca i zamierzenia.

Głos zabrała kierownik SZPZOZ w Twardogórze p. Mirosława Glabas. SZPZOZ funkcjonuje w zakresie podstawowej opieki zdrowotnej i ambulatoryjnej, pracując w dni powszednie od godz. 8.00. do 18.00. a udostępniany jest już od godz. 06.00. z powodu ludzi, którzy przychodzą się zarejestrować. Rejestracja do lekarza jest od godz. 07.00., przez telefon w danym dniu i tylko na ten dzień od godz. 07.30. oraz przez Internet na siedem dni przed i po pięć miejsc do każdego lekarza. Poza tym pracujemy w soboty i niedziele co jest poza zakresem umowy z NFZ, gdzie prowadzone są dyżury do południa i po południu ze względu na zabiegi, opatrunki, zastrzyki, czy antybiotyki, których nie można przerwać. Pracujemy w ramach POZ w zakresie lekarza, pielęgniarki jak również pielęgniarki szkolnej. Pielęgniarki szkolne opiekują się uczniami szkół naszej gminy. Dwie panie pracują cztery dni w tygodniu w szkołach naszego miasta i na wsi wówczas kiedy jest potrzeba. Wykonują testy przesiewowe, przygotowują ucznia do bilansu zdrowia, za zgodą rodziców kontrolują czystość, przeprowadzają pogadanki na tematy zdrowia czy higieny. W klasach od I do VI przeprowadza się sześć razy do roku fluoryzację zębów. Lekarze przyjmują pacjentów od godz. 8.00 do godz. 18.00. bez przerw. Poza tym są prowadzone wizyty domowe przez lekarzy i pielęgniarki tylko i wyłącznie ze wskazani medycznych, przede wszystkim chodzi tu o pacjentów, którzy leżą w łóżku i nie mogą się samodzielnie poruszać. Są przyjmowani również pacjenci, których nie obowiązuje kolejka (kombatant, inwalida wojenny, zasłużony dawca krwi i szpiku kostnego i weterani wojenni, chodzi o żołnierzy, którzy brali udział w działaniach misyjnych). Występuje również element opieki paliatywnej, która nie podlega pod tutejszą przychodnię, ale mamy dobrą sytuację, gdyż pani doktor Gerc pracuje dodatkowo w opiece paliatywnej i ma nasz rejon, a że jest u nas zatrudniona to nasi pacjenci mają bardzo łatwy dostęp do tej opieki. Pacjenci nasi mogą i mają prawo korzystać z opieki zdrowotnej nocnej i świątecznej w Miliczu, który wygrał przetarg na takie świadczenia na

naszym terenie. Pani kierownik przedstawiła wykaz personelu medycznego na dzień 15 stycznia 2015r, który pracuje w naszej przychodni.

Radna Agnieszka Szydełko zwróciła uwagę na zbyt mały procent zatrudnionych specjalistów w naszym ZOZ i utratę pani ginekolog Białokórskiej, która była bardzo ceniona przez pacjentki i miała u nich olbrzymie zaufanie. Utrata pani ginekolog była spowodowana tym, tłumaczyła p. kierownik, że nie posiadała specjalizacji, której brak uniemożliwiało jej prowadzenie dalszej praktyki w naszym zakładzie.

Radny Przemysław Paprocki zapytał, o brak innych specjalistów takich jak: chirurg, kardiolog. Kontraktowanie takich specjalistów, odpowiada pani kierownik, jest bardzo nikłą szansą na gminę Twardogóra. Jak się ogłasza takie konkursy to na województwa czy powiaty. NFZ od początku reformy zakładał, że pacjent, który trafia do specjalisty to powinien w jednym zespole lokalizacji być kompleksowo załatwiany. W tutejszym ZOZ nie bardzo są możliwości by tych specjalistów można było pozyskać.

Radny Mirosław Borowski zapytał o nowo przyjętego lekarza Krzywkowskiego, z pracy którego, jak wypowiadają się pacjenci, nie bardzo są zadowoleni, gdyż nie bada pacjenta a wydaje diagnozę. Pani kierownik potwierdziła tę informację, gdzie lekarz tłumaczy, że pacjent nie zgadza się na badanie i prosi o wypisanie recepty na leki które bierze np. na stale lub o skierowanie do specjalisty. Więc nie będzie na siłę uszczęśliwiał i przekonywał do badania. Pani kierownik będzie rozmawiała z panem doktorem na ten temat i zapewnia, że rozmowa przyniesie pozytywne efekty.

Radna Barbara Franc zwróciła uwagę na sposób przyjmowania i traktowania pacjenta przez lekarzy. Bardzo waży jest ten pierwszy kontakt pacjenta z lekarzem, jeśli zostanie przyjęty miło, wysłuchany na pewno nikt nie będzie na takiego lekarza narzekał. Lekarze tłumaczą, mówi pani kierownik, że pacjenci z góry narzucają swoje teorie, jaki ma być przepisany lek itd. Skoro takie mają wymagania i lepiej się znają na medycynie to po co przychodzą po poradę?

Radny Piotr Kozioł zgłosił problem lekarza, który przyjmuje pacjentów w Grabownie Wielkim i notorycznie się spóźnia, i jeszcze nigdy nie przyjechał na czas. Kiedy w końcu się pojawi to potrafi jeszcze pół godziny rozmawiać przez telefon, a to już są jego godziny pracy za które otrzymuje pieniądze. Pani kierownik zwracała uwagę doktorowi na fakt spóźnień, próbowała dopasować godziny, jednak działania te nie przynoszą pozytywnych efektów. Stwierdziła, że jeżeli nadal będzie otrzymywała skargi na doktora niestety będzie musiała rozwiązać z nim umowę o pracę. Pomimo to jeszcze raz przeprowadzi z nim rozmowę dyscyplinującą.

Radny Mirosław Borowski poruszył sprawę „blokowania miejsc” do lekarza przez pacjentów, którzy przychodzą, rejestrują się tylko po to, aby lekarz wypisał receptę na tzw. leki stałe, które pacjent przyjmuje. Dawniej można było zostawiać wykaz przyjmowanych leków w rejestracji a następnie odebrać wypisaną receptę, nie zajmując miejsca tym, którzy wymagają porady z powodu nagłej choroby. Odpowiedź kierownik była następująca: nigdy to nie było całkiem legalne, wszystkie wizyty są przekazywane do NFZ, dokumentacja elektroniczna zostawia konkretny ślad datę i czas a NFZ od razu wyłapie, że ten pacjent był w dwóch miejscach na raz. Tak więc pacjenci muszą się rejestrować i pokazać lekarzowi. Oczywiście wizyta ta będzie bardzo krótka, ale wymaga rejestracji konkretnej osoby.

Kolejne pytanie radnego: młode mamy pytają o możliwość urzędowania pediatry w godzinach popołudniowych i dlaczego jest wyznaczany jeden termin na szczepienia dzieci. Pani kierownik tłumaczy, że ten jeden dzień wystarcza na zaszczepienie dziecka, tylko mamy muszą się zdyscyplinować i pofatygować do poradni. Zapewniła również, że pediatra będzie przyjmować dwa razy po południu od miesiąca marca.

Radny Mirosław Borowski zapytał o możliwość powrotu do pracy doktor Kowalskiej, gdyż dość znaczna grupa pacjentów ubolewa z powodu odejścia doktor z ZOZ w

Twardogórze. Pani kierownik tłumaczy fakt odejścia doktor tym, że sama się zwolniła, zaczęło się jej u nas bardzo nie podobać, złożyła wypowiedzenie i odeszła.

Radna Barbara Franc zapytała o lekarza pierwszego kontaktu, gdzie pacjent wybiera, deklaruje i czy tylko korzysta z tego zadeklarowanego? Kierownik odpowiada, że korzystamy z lekarzy dostępnych w danym dniu i nic nam w tym nie przeszkadza. Radna Barbara Franc zwróciła uwagę, że pacjenci skarżą się, że lekarz zwraca uwagę, wypomina im do którego doktora pacjent chodzi. Jeżeli przychodzi a lekarz widzi, że chodził cały czas do innego mówi wówczas, że ma iść i leczyć się u tego do którego chodził. Lekarz nie może tak traktować pacjenta, odpowiada p. Kierownik, musi przyjąć go i pomóc w problemie z którym się zgłasza.

Radny Przemysław Paprocki zapytał panią kierownik o potrzeby ZOZ w Twardogórze, które uważa za naglące. Bardzo potrzebna jest winda, szczególnie dla pań, które są na wózkach i korzystają z usług ginekologa. Remonty na bieżąco robimy we własnym zakresie, ale przydałoby się zmienić posadzki w korytarzach.

Radny Mirosław Borowski zapytał o gabinet stomatologiczny, który dawniej był i funkcjonował a dziś go nie ma i czy takowy ma szansę by powstał. Pani kierownik odpowiada: myślę, że takowy gabinet nie powstanie, stomatologia jest to najbardziej klarowny dział w NFZ pod względem finansowania. Tam jest wyszczególnione ile pacjent ma za darmo a tak naprawdę to nie ma nic za darmo. Trudno by było dokumentować czy lekarz robi leczenie za pieniądze, które mogłyby nie trafiać do naszej kasy a do kieszeni lekarza.

Radny Piotr Koziół zapytał o laboratorium analiz krwi i o kolejki do tegoż gabinetu. Kierownik odpowiada, że wszyscy petenci chcą być przyjęci jak najszybciej. Laboratorium przyjmuje materiał do badania od godz. 08.00 do 10.00. pacjenci przychodzą już o godz. 07.00 by zająć kolejkę lub też o wiele wcześniej. Jeżeli przyjdziemy np. o godz. 09.00 czy 09.30. również zostaniemy obsłużeni i to w sposób spokojny, gdyż unikniemy kolejek.

Nie zgłoszono więcej pytań.

Na tym protokół zakończono i podpisano.

Protokołował



Mirosław Borowski

Przewodnicząca Komisji OKSiSS



Agnieszka Szydełko